

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.



BRONISŁAW SWIECKI

Obywatel i Przemysłowiec m. Częstochowy.

Opatrzony św. Sakramentami po długich cierpieniach zmarł dnia 12-go maja 1928 roku przeżywszy lat 70.

Wyprawa do grobu drogą nam zwłok z domu żaloby przy ul. N. Marii Panny Nr. 59 do kościoła Katedralnego odbędzie się w poniedziałek dn. 14 b. m. o godz. 7 wieczorem, a dnia następnego po nabożeństwie żałobnym o godz. 9 rano pogrzb na cmentarzu na Kulach.

Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają pogrążeni w smutku

Żona, córki, syn, synowa, zięć i wnuki.

O kulturę i dobre obyczaje naszej młodzieży.

Co jest największym i najcenniejszym dobrem każdego narodu, co jest przyszłością i nadzieją?

Różne bywają odpowiedzi na powyższe pytanie, ale napewno nie pozbawione też jest racji twierdzenie, że najcenniejszym dobrem każdego narodu jest zdrowie fizyczne i moralne jego młodzieży.

Od stanu, w jakim się znajduje młodzież danego narodu, zależy w najwyższym stopniu jego przyszłość. Niech naród będzie zepsuty i zdemoralizowany, niechaj nawet będzie w upadku i spodłony niewola, dopóty dopóki młodzież jego jest zdrowa moralnie i silna fizycznie, dopóki opromieniana ja wielkie i szczytne ideały, dopóki dusza jej nie uległa zatruciu i demoralizacji, a czuła jest i wrażliwa na dobro i piękno, wolna od egoizmu a zdolna do poświęceń i wysiłków dla dobra ogólnego, dopóty powiadać możemy przyszłość narodu jest zapewniona, choćby nawet chwilowo był on w upadku i poniżeniu.

Ala nawet najbardziej potężny naród zagrożony jest w swoim bytu, gdy młode jego pokolenie

legnie zepsuciu i degeneracji fizycznej.

Taki naród mimo swej potęgi skazany jest na upadek i zagładę. To też w poręczeniu tego wielkiego znaczenia dla przyszłości narodu, społeczeństwa nasze powinno otoczyć jak najtroskliwszą i najlepszą opieką młode pokolenia na rozwój i potęgę państwa naszego. Z jaką radością i sympatią, z jaką dumą patrzymy na młodzież naszą, gdy widzimy w niej cechy dodatnie: sprawność i tężyznę fizyczną, dzielność i męstwo, prawość charakteru, chęć i zdolność do pracy zarówno fizycznej jak i umysłowej, inicjatywę jak i wysiłki twórcze. Wówczas ze spokojem i radością spoglądamy w przyszłość, wiedząc, iż wszelkie braki i zaniedbania, jakie długotrwała niewola wytworzyła w naszym społeczeństwie, znikną w najbliższej przyszłości, gdy nas zastąpi młode pokolenie, wychowane już w szkołach wolnej i niepodległej ojczyzny, otoczone atmosferą przychylności i sympatii, zarówno ze strony wychowawców jak i społeczeństwa.

O, jakże my starsi, wychowani w twardej i wrogiej nam a obcej duchem szkole zaborców, mogliśmy zazdrościć młodzieży dzisiejszej, tego nieocenionego wprost do brodzieństwa szkoły ojczystej, tej atmosfery wzajemnej ułności, jaka istnieć winna pomiędzy młodzieżą a jej wychowawcami. Myśmy nie mieli tego szczęścia, dla nas szkoła nie była wychowawczynią serc i umysłów polskich, ale wrogą pla-

cówką, mającą za zadanie pozbawienie nas właśnie uczuć i ideałów patriotycznych. Dla nas szkoła była w wielkiej mierze polem walki i zmagania się z wrogą potęgą zaborców. Młodzież dzisiejsza jest w tym względzie stokroć szczęśliwsza od nas, ale czy umie docenić całkowicie to wielkie szczęście, jakie daje szkoła narodowa?

Niestety, zdaje się że niektóre jednostki nie umieją dostatecznie

ocenić tej wielkiej zdobyczy, bo nigdy nie zaznały ucisku wrogiego systemu szkolnego. Ale jeżeli już nie odczuwają tego wielkiego szczęścia, jakim jest nauka w szkole ojczystej, to przynajmniej obowiązane są zachować godność i dobre obyczaje, jakie cechować winny wychowanków szkoły polskiej.

Niestety i pod tym względem młodzież nasza, nie zawsze stoi na wysokości już nietylko ideału, lecz nawet tego minimum jakiego od młodzieży kulturalnego narodu wymagać mamy prawo. Często dochodzą nas skargi na niewłaściwe postępowanie i wybrki naszej młodzieży szkolnej. Zapewne młodzież ma zawsze swoje prawa i przywileje. Ale złe jest, gdy tych praw i przywilejów nadużywa, nie rozumiejąc ich granic i konieczności zachowania pewnego umiaru.

Wesołość i dobry humor są rzeczą u młodzieży nie tylko naturalną, lecz nawet pożądaną, ale złe jest, gdy ta wesołość i dobry humor przeradza się w płatanie psot i głupich figlów, albo w nieprzystojne zachowanie się w miejscach publicznych, wobec osób starszych i przełożonych, w złośliwe drwiny dwuznaczne aluzje itp. oznaki młodego dziecinnego rozchukania i braku e-

Zadać we wszystkich sklepach!!!

„AMADA”

Najlepsze masło roślinne zastępuje masło naturalne.

Zadać we wszystkich sklepach!!!

PRZEDSTAWICIEL

M. GROSMAN

Częstochowa, Piotrkowska 2, tel. 7-18 Siałe świeże na składzie

Dziś w niedzielę dn. 13 maja

Teatr „NOWOŚCI”

Premjera życiowego dramatu

pod tytułem

„CZAR GRZECHU”

według erotycznej powieści „Tragedja w Alpach”.

w rolach głównych

Lucy Doraine

i najpiękniejszy męczyzna świata

Włodzimierz Gajdarow.

Początek o godz. 3,30. Ostatni seans o godz. 10.

SALA STRAŻY OGNIOWEJ W CZWARTEK DNIA 17-go MAJA 1925 ROKU

KONCERT PIANISTY ZBIGNIEWA DRZEWIECKIEGO

W programie utwory: Chopina, Becha, Schumanna, Rorkiewa, i innych. — Przedprzedaż biletów w biurze „Renoma” Aleja 21, telefon Nr. 448.

Degradacja sowieckiego wodza Tuhaezewskiego z powodu nieznanosci elementarnych zasad wojskowych.

Moskwa. — Nominacja Tuhaezewskiego na stanowisko dowódcy okręgu wojsk leningradzkich jest degradacją czerwonego dowódcy zajmującego stanowisko wojskowe. W ciągu ostatniego roku stanowisko Tuhaezewskiego stało się coraz słabsze zwłaszcza w okresie inspekcji, przeprowadzonej przy manewrach czarnomorskiej floty czerwonej, gdy Tuhaezewski miał okazać nieznanosc szeregu elementarnych zasad wojskowych. Ostatnio w czasie dyskusji na Rewjensowiec w sprawie no-

wych planów mobilizacyjnych projektu Tuhaezewskiego spotkały się z ostrą i zdecydowaną krytyką.

Degradację Tuhaezewskiego przy pisują Kamieniewowi, który lekceważąc odnosił się do kwalifikacji wojskowych Tuhaezewskiego. Jego ustąpienie oraz nominacja Szapostnikowa wzmacnia znacznie stanowisko Kamieniewa w armii czerwonej.

Tuhaezewski w r. 1920 kierował ofensywą sowiecką na Polskę i wydał książkę o wojnie polsko-sowieckiej w roku 1920.

JASKRAWY WYRAZ TEUTONSKIEGO CHAMSTWA.

Gdańsk. — „Gazeta Gdańska” donosi, że podczas meczu piłki nożnej między klubem polskim „Gedania” a klubem niemieckim z Nowego Portu, gracie meczowi dobitkowo poturbowali na boisku 5 graczy polskich, czego „bezsronny” sędzia nie zauważył.

Ten sam bezstronny sędzia nie ustąpił nawet przestępki związania barw polskich.

Przy opuszczeniu boiska jeden z graczy niemieckich pobit 12-letniego chłopca Polaka, bijąc go pięścią po twarzy. Zbir oddał się spokojnie, nie pociągnięty do odpowiedzialności.

Powyzsze fakty wzburzyły silnie opinię publiczną polską w wolnym mieście.

ZAMIESZKI W INDIACH.

Kalkuta. — W prowincji Bengalu na wschodnio-hinduskich kolejach żelaznych doszło do nowych gwałtownych zajść, wywołanych przez strajkujących kolejarzy. Grupy demonstrantów zatrzymywały pociągi, przewracaly tramwaje i autobusy, kursujące w mieście. Policja usiłowała kilkakrotnie rozprawić demonstrantów, próby te jednak nie dawały rezultatu. Dopiero skupienie większych sił policji, w partach przez liczne oddziały wojskowe, zlikwidowało zajścia. W kilku przypadkach doszło do strzelaniny. Padł zabity jeden robotnik, kilkunastu robotników i policjantów odniosło rany. W związku z temi zajściami aresztowano 8 demonstrantów.

KTO WYDĄŁ NIEWINNEGO JAKUBOWSKIEGO NA ŚMIERĆ?

Berlin. — Niesłychany skandal, wywołany sensacyjnymi wynikami śledztwa w sprawie straconego niewinnie polskiego robotnika rolnego Jakubowskiego, zaleca coraz szerzej kregi.

Wczorajsza „Welt am Abend” przynosi nową rewelację, mianowicie, iż jednym z głównych winowajców, odpowiedzialnych za wykonanie wyroku śmierci na Jakubowskim jest nie kto inny, jak członek prawego skrzydła partii demokratycznej, były minister sprawiedliwości rządu meklemburskiego, Hustedt, który mimo interwencji i nalegań duchownego więziennego, brutalnie odrzucił podanie o ułaskawienie skazanego na śmierć Jakubowskiego i przedłożył wyrok do zatwierdzenia.

CHAMBERLAIN O STOSUNKACH Z EGIPTEM.

Londyn. — Na posiedzeniu Izby Gmin, poświęconem sprawom polityki zagranicznej, Mac Donald wystąpił z wezwaniem do uregulowania sprawy stosunków angielsko-egipskich. W odpowiedzi na to, sir Austen Chamberlain zaznaczył, że w okolicznościach obecnych przeprowadzenie nowych rokowań byłoby zbędne. Wielka Brytania uczyli wszystko, co jest w jej mocy, a żeby niedopuszczać do żadnego nowego kryzysu. Z drugiej strony premier egipski w piśmie, w którym wyraził wdzięczność dla rządu Wielkiej Brytanji za jego duch powojny, który doprowadził do niedawnego zakończenia kryzysu oświadczył, że pragnie harmonijnie współpracować z Wielką Brytanią

dział. Wszystkie te przygotowania były czynione za jego plecami. — Gdyby faktycznie jakiś spisek był ukuty, to w każdym razie bez wiedzy księcia.

MIN. ZALESKI I POSEL RUMUNSKI U MARSZ. PIŁSUDSKIEGO.

Warszawa. — Dnia 11 maja w godzinach przedpołudniowych prezes Rady ministrów, Marszałek Piłsudski przyjął w swych apartamentach w generalnym inspektoracie sił zbrojnych ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego i odbył dłuższą konferencję. Następnie p. Marszałek Piłsudski przyjął na dłuższej konferencji poślanego z czajnego i ministra pomocniczego Rumunii p. Davilla, z którym omawiał sprawy dotyczące stosunków polsko-rumunskich. P. Marszałek żywo zainteresowany się sytuacją obecną w Rumunii, co do której p. Davilla udzielił mu wyczerpujących informacji.

MARSZ. PIŁSUDSKI SPĘDZI REKONWALESCENCJĘ W SUŁEJÓWKU.

Warszawa. — Stan zdrowia Marszałka Piłsudskiego poprawił się nieco, tak, że Marszałek odbył mimo niepogody w zamkniętym samochodzie przejażdżkę po ulicach Warszawy.

Z końcem maja p. Marszałek Piłsudski, zgodnie z zaleceniami lekarza, uda się na wypoczynek do swojej siedziby w Sułejówku.

AMNESTIA DLA PRZESTĘPCÓW POLITYCZNYCH.

Warszawa. — Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów ma być rozpatrywany projekt ustawy o amnestii dla przestępców politycznych, którego wniesienie do Sejmu zapowiedział wiceminister Car na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej.

POSEŁ SOCHACKI PÓJDZIE POD SĄD.

Warszawa. — Wczoraj, pod przewodnictwem pos. Liebermana, Sejmowa Komisja Regulaminowa obradowała nad wnioskami w sprawie wydania sądom dwóch posłów komunistycznych: Sochackiego i Baczyńskiego.

Z ramienia Rządu na Komisji wystąpił p. wiceminister Car, prokurator Sądu Najw. p. Bekerman o-

KRYSZTAŁKI MYDLANE



Delikatną białinę jedwabną i koronkową, jak również pończochy, rzeczy welniane i rękawiczki można obecnie prać bez obawy przy pomocy Kryształków Mydlanych Elida, które nietylko konserwują białinę ale także przyczyniają się do pielęgnacji rąk. Kryształki Mydlane Elida, delikatnie perfumowane, są również czyste i łagodne, jak znane mydło Elida-Ideal.

Dla delikatnej bielizny - delikatne mydło

raz przedstawiciel M. S. Wewn. p. Bach.

Po sprawozdaniu o wniosku w sprawie wydania sądom pos. Baczyńskiego, p. prokurator Bekerman domagał się wydania pos. Baczyńskiego z powodu przynależności jego do Partii Komunistycznej i czynnej działalności wyrotowej.

Po obszerniej rozprawie, 7 posłów oświadczyło się za wydaniem i 7 przeciw. Wobec tego jednak, że przewodniczący nie skorzystał ze swego prawa głosu — sprawę przekazano do regulaminowego rozstrzygnięcia p. marszałkowi Daszyńskiemu.

WYSTĘP KATA W KRAKOWIE.

Kraków. — Wczoraj przybył tu z Warszawy kat Maciejewski, aby wykonać egzekucję na skazanym na śmierć Białcu, zasądzonym za morderstwo. Egzekucja będzie wykonana w godzinach rannych.

Protest kupiectwa i rzemiosła w CZĘSTOCHOWIE

przeciwko wymiarowi podatku obrotowego. W ub. piątek w lokalu Stow. Kupców Polskich odbyła się konferencja Zarządów miejscowych organizacji gospodarczych w sprawie wymiaru podatku obrotowego oraz samej istoty tego podatku.

Wobec z górą 30-tu przedstawicieli 14-tu organizacji gospodarczych o godz. 8-jej i pół wiecz zebrała się komisja Stow. Kupców Polskich, p. J. Cholewicki, który wyjaśnił, iż celem konferencji jest podjęcie zorganizowanej akcji ku zmniejszeniu podatku obrotowego, ponadto zaś podatek ten, jako niemoralny i dewastacyjny, powinien być zniesiony i zastąpiony innym. Przewodnictwo obrad objął prezes J. Cholewicki, zapraszając do stołu prezydialnego prezesa Stow. Kupców i Fabrykantów p. Z. Stillera i wice-prezesa Tow. Rzemieślniczego p. K. Miszcza, na sekretarza zaś p. S. Kossovskiego.

Na wstępie prezes J. Cholewicki zapoznał zebranych ze stanem sprawy, komunikując, że akcja w kierunku obniżenia podatku obrotowego została już zapoczątkowana, w dn. 25 ub. m. odbyło się bowiem zebranie kupiectwa, na którym to zebraniu opracowano projekt stosownego memoriału do Ministra Skarbu, projekt ten posłano do Centrali Stow. Kupców Polskich w Warszawie, gdzie był rozpatrywany, podobnie jak i na zebraniu w Poznaniu. Wyteżona dalsza akcja jest palącą koniecznością, gdyż ogłoszone osta-

MŁODZI O. W. P.

stawię się licznie NA WYCIECZKĘ która odbędzie się w niedzielę, dnia 13-go maja. Zbiórka o godz. 5.30 rano przed kościołem św. Zygmunta. Pw. Wł. Młodzi O. W. P. w Częstochowie.

Ceny miejsc zwykle. Początek seansów w sobotę o 5, w niedzielę o 3, Ostatnio o 9.

Kino „Panorama” W sobotę 12 i niedzielę 13 maja — wyświetli największe arcydzieło filmowe doby obecnej

CAR IWAN GROŹNY

Wieloletnim arcydziełem nie walnie... Nad programem „Zadaj sobie radio” — arcywesoła komedia w 3-ech aktach.

Wszystkie miejsca w tym programie są zajęte. Nad programem.

PRZY ASTMIE, CHOROBY SERCA, cierpieniach płucowych i płucnych, skrofliaku, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wola, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa, stanowi istotny środek pomocniczy. Najświeższe kliniczne w tej dziedzinie stwierdzają, iż wywarzające się u suchotlików na początku ich choroby, zaparcia, przez stosowanie wody FRANCISZKA JOZEFA zmniejszają się, nie powodując jako następstwa, mogącego dać obawy rozwolnienia. — Zadać w aptekach i drogeriach.

Z dziedziny mody
Jeszcze płaszcz i kostjumy

Od kilku lat utrzymuje się tendencja coraz jaśniejszego ubierania się na wiosnę. W tym roku doszło do punktu kulminacyjnego: modne są zupełnie jasne, prawie białe płaszcze. Jasno beże, stalowo-popielate, wreszcie odcienie lilowe, różnowawe, w każdym bądź razie jednak bardzo jasne. W tym wypadku moda jest tak bezapelacyjna, że prawie nie zna wyjątków, tak samo, jak wyłączne prawo królowania zdołał sobie fason płaszcza ściśle angielski. Fantazje spotyka się tylko w płaszczach jedwabnych, które też zwykle bywają ciemniejsze. — Wszystkie inne z kasy, czy gąbardiń, cechuje surowa prostota.

Zato, jakby dla powetowania tej jednostajności, kontrast stanowią kapelusze i pantofelki. Zwłaszcza te ostatnie! Plecionki jasne i ciemne, w jednym kolorze i kilku, na wysockich obcasach i na niskich, aplikacja z różnych skór — dają wybór bardzo bogaty i różnorodny i nastrożają mnóstwo pokus. Bezspornie, najwygodniejsze w lecie są plecionki, na niezbyt wysokim, nie męczącym nogi obcasie — od paru lat też nie wychodzą z mody. Jest to jednak obuwie wyłącznie spacerowe. Jeśli chodzi o bardziej eleganckie, to w dalszym ciągu noszone są pantofelki z jasnej dużej jasniejszej nawet, niż za lat

poprzednich, skótki. Dernier cri se zonu to moljerkki, ze skórki o międka łowym odcieniu, wykończone pasem z ciemniejszego lakieru. Wszelkie ozdoby z krokodyla i jaszczurki są już stanowczo vieux jeu.

Co się tyczy kapeluszy, to dopuszczalne tu są jaskrawości barw, wyklęte dziś we wszystkich innych dziedzinach mody, dążących do jak najdalej idącej harmonii barw i dyskrejji tonów. Kapelusze mogą być jaskrawe i nawet powinny niejako tworzyć jedyną plamę żywsza. Mo dny jest obecnie kolor czerwony i zielony, w odcieniu morskiej wody. Słomka oczywiście sżywna, błyszcząca, najlepiej bangkok, niepozwa lająca się jeszcze wyrugować przez tańsze słomki. Duże budki i pasterki dają ładne tu twarzy. Dopuszczalny jest pek drobnych kwiatów, upiętych z boku. Filce zniknęły rap townie, nie jest to jednak koniec ich panowania. Zbyt są wygodne, abys my miały do nich nie powrócić.

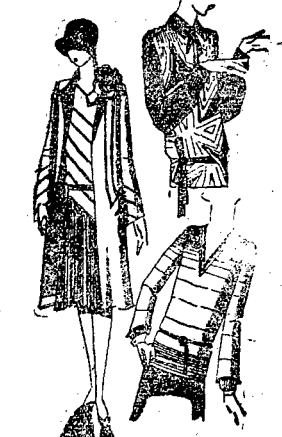
H. N.



3) Kostjum kąpielowy z białego i zielonego jersey'u.
4) Sportowy kostjum kąpielowy z białego trykotu z czarnymi obcizkami.



1) Kostjum kąpielowy z białego-czerwonego aż do rubinowo-czerwonego cieniowanego jersey'u.
2) Kostjum kąpielowy z ciemno-niebieskiego, jasno niebieskiego i białego jersey'u; do tego płaszcz bez rękawów z ciemno-niebieskiego i białego jersey'u.



5) Ensemble z białej krepki; płaszcz i bluzka garnirowane naszytami, spódniczka plisowana.
6) i 7) Niezbędne dopełnienie garderoby: bluzki. Jedna z wzorzystego jedwabiu, druga cieniowana w barwach.

Kronika handlowa.

— Izba handlowa polsko-szwedzka.

Dnia 5 b. m. odbyło się w Stokholmie zebranie w izbie handlowej, na którym wygłosił referat o stosunkach polsko-szwedzkich dyrektor państwowego Instytutu eksportowego, p. Marjan Turcki. Zebranie zakończyło się wybraniem komitetu organizacyjnego polsko-szwedzkiej izby handlowej.

— Nowe firmy polskie zagranicą

W Charbinie założona została firma Stanisław Żołędowski i A. Hajwos dla sprzedaży wyrobów ceramicznych, w której bierze również udział p. E. Lewicki honorowy przedstawiciel państwowego instytutu eksportowego w Mandżurii. W Rio Grande do Sul w Brazylii Południowej powstał polski dom handlowy p. i. „J. M. Tisberek et Czerny”. Firma nawiązała już stosunki ze firmami przemysłowymi i handlowymi w Polsce i zobowiązała się ułatwiać stosunki handlowe między kupcami polskimi a kupcami brazylijskimi przez odpowiednie informacje, propagandę etc.

— Ożywienie w przemyśle meblarskim.

Fabryki mebli giętych otrzymały ostatnio większe zamówienia zagraniczne i krajowe, wskutek czego pracują znacznie intensywniej. Obroty podniosły się, liczbę robotników powiększono. Ceny, pomimo podrożenia surowców oraz kosztów produkcji, utrzymują się na poziomie niezmiennym. Pertrakcje w sprawie założenia syndyka tu krajowego przemysłu meblarskiego, oraz zrępowienia do kartelu międzynarodowego, chwilowo zostały przerwane, mają być jednak w najbliższych tygodniach znów podjęte. W dziale fabrykacji mebli wykintynów daje się zauważyć również znaczniejsze ożywienie. Wpływ zamówień jest dostateczny, tak, że fabryki i mniejsze nawet warsztaty przyjmują nowych pracowników. Przemysł ten odczuwa jednak dotkliwy brak gotówki, ponieważ sprzedaje swoje wyroby wyłącznie na kredyt i to przeważnie od 6 do 12 miesięcy.

— Towary kolonialne.

W handlu towarami kolonialnymi wypłacalność weksli jest w porządku. O protestowanych wekslach nie słyhać; weksle dawniej protestowane kupcy wykupują skwapliwie. Importerzy utworzyli zrzeszenie, informując się o płatniczych zdolnościach kupców. Kredytu udziela się przeważnie na 60 dni; jedynie herbatę w opakowaniu otrzy mywać można na kredyt trzymiesięczny.

— Przewóz towarów kolejami.

Z dn. 1 października r. b. wejdzie w życie nowa konwencja międzynarodowa o przewozie towarów kolejami, zawierająca, m. in., zmiany nowe wzory listów przewozowych, odmienne od obecnie obowiązujących.

Paradoksy konjunktur gospodarczych

Przemysł luksusowy Anglii ujawniałoby wzrost i rozkwit

Sprawozdania banków angielskich za rok 1927 podkreślają kryzysową sytuację angielskich przemysłowców eksportowych. Sytuacja ta uwydatnia się również w statystykach handlu zagranicznego Anglii.

Znacznie pomysłniej natomiast przedstawia się sytuacja przemysłowa, produkujących artykuły luksusowe. Jest to niezwykle ciekawe zjawisko, charakteryzujące sytuację ostatnich paru lat. Konjunktura niezwykle pomyślna panuje w produkcji luksusowej: — sztuczny jedwab, automobile, gramofony, artykuły optyczne i t. d. Trudno jest jednak te pomyślne wskaźniki odczytać w sprawozdaniach banków, gdyż w wymienionych sprawozdaniach są one dobrze ukryte.

Te młode gałęzie przemysłu, młode zwłaszcza w stosunku do potężnych, starych przemysłów Anglii (węglowy, welniany, bawelniany, maszynowy, okrętowy) — mogą otrzymać tak wielkie kredyty, jakie pochłaniają w stanie. Dowodzi tego panujący od dłuższego czasu

DLaczego tylko mydło Kollontay?

Ponieważ mydło „Kollontay” wyrabia się z najczystszych zamarzków (uszczew rodlinnych; ponieważ mydło „Kollontay” jest pod gwarancją stale czyste, zupełnie neutralne, wydzielające siła, łagodną pianę; ponieważ mydło „Kollontay” odróżnia się subtelnym aromatycznym zapachem; ponieważ mydło „Kollontay” przy zastosowaniu nowoczesnych chemicznych i technicznych metod wypadła stale w niezmiennej dobroci, i ponieważ szlachetny i jakościowo dominujący wyrób ten dzięki dużym obrotom, ściśle kalkulacji i rezygacji z wszelkiego bezwartościowego opakowania i upiększenia dostarczony byłby może po zdumiewająco niskiej cenie. Jeżeli Szan. Pani chce być przekonaną o tych zaletach, prosimy wypróbować doskonałe mydło „Kollontay”.

Mydło KOLLONTAY

z pralnią
No 891
patent

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927 r. — 019
Zastępca na Częstochowę L. LEWKO W I C Z Częstochowa, Narutowicza 15.

ruch spekulacyjny, który objął akcje tych przedsiębiorstw.

Ciekawe jest niewątpliwie w tym ruchu giełdowym jedno tylko: skąd ludzie ci biorą na spekulację pieniądze.

Sprawozdania bankowe podkreślają bowiem, iż znaczne kapitały nie znajdują się w obiegu, lecz są tezauryzowane. Pomimo to jednak siła nabywcza ludności jest b. duża szczególnie zaś w dziedzinie artykułów luksusowych. Produkcja sztucznego jedwabiu znajduje olbrzymi zbyt, zwłaszcza w dziale konfekcji damskiej (pończachy, bielizna).

Sytuacja przemysłu tego jest znacznie lepsza od sytuacji przemysłu bawelnianego w Lancashire, wczółt czy po ogłoszeniu w Indiach wojny tu angielskich towarów włókienniczych. Każda rodzina kupuje gramofon i duże ilości płyt. Liczba posiadaczy samochodów wzrasta bardzo szybko. Zjawiskiem wpływającym dodatkowo na konsumpcję jest przemieszczenia z Ameryki sprzedaż na raty, która zwłaszcza w stosunku do czasów przedwojennych, wzrosła w sposób wprost imponujący.

Godnym podkreślenia jest fakt, że sprzedaż na raty objęła nietylko artykuły gorsze i tańsze ale i towary drogie, artykuły luksusowe. Zrozumiałą jest rzecz, że to

PRZETARG.

Na rozebrawie ściany 12 mtr. długości, 3,85 mtr. wysokości, grubości 0,65 mtr. z kamienia wapiennego i obudowanie takowej wraz z fundamentem z materiału rozebrawego. Złożenie fundamentu winno być odpowiednie. Przedsiębiorca dostarczy brzojszy materiał. Szczegóły można uzyskać w firmie Ulen & Co., Siemakowa 19 w godzinach od 3-5 po poł.

Oferni należy składać w zapieczętowanych kopertach oznaczonych „PRZEBUDOWA” w sekretariacie firmy Ulen & Co., do dnia 15 maja 1928 r., do godz. 12 w południe.

ULEN & COMPANY.
Częstochowa, dnia 9 maja 1928 r.

OFIARY KWASU MOCZOWEGO

Polecany przez Profesora LANCROUX byłego Profesora Akademii Medycznej

Podagra Otyłość Reumatyzm Arteria-Sclerosis

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami może być uratowany tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza kwas moczowy.

Generalna Reprezentacja: WARSZAWA, FREDRY 4, tel. 78-88
Przedwzrost Urodonal tylko z polską i francuską etykietą. Zapisać w aptekach i składkach aptecznych

Rozkład jazdy pociągów osobowych

przychodzących i odchodzących ze st. Częstochowa, obowiązujący od 15-go maja 1928 r.

POCIĄGI PRZYCHODZĄCE											
z Warszawy		z Łodzi		z Katowic		z Krakowa		z Żelazki		z Poznania	
Npoc.	czas	Npoc.	czas	Npoc.	czas	Npoc.	czas	Npoc.	czas	Npoc.	czas
5x	3.01	15	1.12	214	0.19	16	2.15	1020	0.12	712	7.34
13	3.52	2144	20.27	206x	3.15	6x	3.38	1012	3.32	714	10.55
213	4.53			218	7.30	4x	5.20	1014	7.38	716	18.58
19	7.26			220	10.25	12	11.58	1016	8.33		
11	13.28			202x	11.17	2x	17.08	1032	13.24		
211	16.27			212	14.10	14	22.59	1018	16.32		
201x	18.21			222	16.47			1034	21.45		
1x	19.06			224	20.20						
205x	23.25			226	22.00						
3x	23.40										

POCIĄGI ODCHODZĄCE											
do Warszawy		do Łodzi		do Katowic		do Krakowa		do Żelazki i Poznania		do Między	
Npoc.	czas	Npoc.	czas	Npoc.	czas	Npoc.	czas	Npoc.	czas	Npoc.	czas
214	6.28	16	2.24	213	5.01	15	1.24	1011	1.07	711	4.00
206x	3.32	2144	5.28	217	7.45	5x	3.07	1013	6.20	713	9.20
6x	3.47			219	11.00	13	4.05	1031	9.05	715	15.20
4x	5.26			221	15.05	11	13.38	1015	13.50		
202x	11.23			211	16.42	1x	19.12	1051	14.30		
12	12.10			201x	18.27	3x	23.46	1033	17.30		
212	14.10			223	19.25			1017	20.40		
2x	17.14			225	21.10			1019	22.30		
20x	18.10			205x	23.31						
14	23.06										

UWAŻAĆ: X oznacza pociąg pospieszny; pociąg oznaczony słusnym drukiem mają bezpośrednie połączenie z Poznaniem.

Wśród nowych książek

Biblioteka Domu Polskiego.
Gdy wojna wszechświatowa rozbiła życie rodzinne...

Przed czterema laty inicjatywa jednostki stworzyła Bibliotekę Domu Polskiego...

To przelano obojętność ogółu. Książek znów znalazła się w domu polskim...

Nietylko najprzejrzystsza treść, ale i wytworna szata zewnętrzna: okładka, broszura, druk, papier...

Kierunek literacki wydawnictwa, od lat czterech sprowadzający w ręce redaktorów...

Zyczyć tylko wypada, aby do każdego domu polskiego...

HUMOR I SATYRA CIERPLIWI.

— Moja żona uczy się gry na fortepianie, a moja córka — na cytrze.
— A ty, czego się uczysz?
— Ja? — Cierpliwości.

PODCZAS MATCHU.
Kapitan gry: — Staś nie może grać z nami, on nie zna zasad gry.
Zastępca: — No, to przecież może być sędzią...



Najgorętsze życzenie.
— Ach, gdybym ja miała jedną córkę!
— A pani nie ma córkę?
— Ależ, mam sześć w domu...

MEZALJANS.

Przebieg z francuskiego.
Westchnęła... Ach! biedna kobieta, ona rozumiała o co jej dziecko chodzi.
On zaś, ujmując ręce jej drżące ze wzruszenia i pieszcząc się jak wtedy, kiedy był mały, a czemu ona oprzeć się nie umiała...

19 i 21 maja

odbedzie się ciągnięcie do I Klasy Loterii Państwowej. Zawrotne wygrane po zł. 700.000, 400.000, 100.000, 80.000, 70.000, 50.000, 40.000, 35.000, 25.000, 15.000, 10.000, i t. d. na ogólną sumę

ZŁ. 23.584.000.—

przypadną w udziale tym wszystkim, którzy za drobne oszczędności nabędą los w powszechnie znanej ze swego szczerzactwa i solidnego załatwienia kilifastów w naszczerzawiel kolekturze Zachodniej Polski

Górnoszląskie Banku Górniczo-Hutniczego S. A. w Katowicach ul. Św. Jana 18. Oddział w Królewskiej Hucie ulica Wolności Nr. 26. P. K. S. KONTA Nr. 304.761.

Grający na Polskiej Państwowej Loterii Klasowej nie ponoszą prawie żadnego ryzyka bowiem na ogólną ilość 158.000 losów — wygrywa 77.500, a zatem

co drugi los!!!

Cała Polska ubiega się o nasze szczęśliwe losy. Tysiące wzbogaceniych są na loterii są zrywają świadectwem naszej popularności. U nas nie przegracć nie można. A więc kto wygrać chce, niech się pospieszy z zakupem szczęśliwego losu.

Cena losów niezmienniona.

Cały los zł. 40.—, pół losu zł. 20.—, ćwierć losu zł. 10.—. Listowne zamówienia zaliczają się szybko i skuratnie odwrotną pocztą. Urzędowe plany gry dodajemy do każdego losu bezpłatnie.

Zamówienie G. C.

Do Kolektury Górnoszląskiego Banku Górniczo-Hutniczego Sp. Akc. w KATOWICACH ul. Św. Jana 16.

Niniejszym zamawiam do I Klasy 17. Polskiej Państwowej Loterii ćwierć losów... pół losów... całych losów... należność wpisać na konto P. K. O. Nr. 304761 zaliczonym przez firmę blankietem nadawczym lub proszę ściegnąć za pobraniem pocztowym.

Szarada sylabowa Nr. 95.

Ułożył „Car”.
Z podanych niżej sylab ułożył 19 wyrazów, tak, aby litery początkowe tych wyrazów, czytane z góry na dół, złożyły znane przysłowio.

Znaczenie wyrazów: 1) Filozof chiński, 2) Mówca, 3) Greckie bogini morze, rzek i lasów, 4) Wdychanie pływaka rozpylonego, 5) Powozanie, szacunki, 6) Miasto w Norwegii, 7) Wyższy, 8) W zoologii wyłączenie się z jaja, 9) Czas zlotowy i waga i wodoru, 10) Choroba narowowa, 11) Lotwari minister spraw zagranicznych, 12) Nauka leczenia zwierząt, 13) Właściciel dóbr i zamożny dziedzic, 14) Cztery obronne zamki nad Holespoutem, 15) Kapiel nasiadowa, 16) Proces przeciwny rewojucji, 17) Miasto w Prusach Wsch. 18) Góra w Jugosławii, 19) Niebezpieczeństwo, przykra sytuacja.

Rozwiązanie powyższej szar. sylab nr. 95 nadaje do Redakcji „Gońca Czesłocobowskiego” do dnia 16-go b. m. przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznaczyła trzy nagrody: 1) powieść dwutomową, 2) powieść jednatomową i 3) posztulki artystyczne. Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Rozwiązanie łamigłówek Nr. 94.

Stefan Zeromski. DO SWEGO BOGA INTER ARMA DZIEFWE GRZECHU SYZYFOWE PRACE URODA ZYCIA ARYMA I MŚCI SIE ROZA WIERNA RZĘKA URODA ZYCIA POPIOLY DUMA O HETMANIE WSZYSTKO I NIC POCZATEK ŚWIATA PRACY SIŁACZKA

Dobre rozwiązanie łamigłówek nr. 94 nadesłało 29 osób. Przez losowanie nagrody otrzymują: 1— (powieść dwutomową: „Hasła”, Gruszczyńskiego) p. Zofia Nowacka w Białobrowach, 2— (powieść jednatomową: „Z oparów krwi” Kabiszewskiego) p. Zofia Kollwolska, ul. Mickiewicza 62, 3— (posztulki artystyczne) p. Kunegunda Hozłówna, ul. Św. Rocha 38.

Wymienione powyżej osoby prośzone są o przybycie do Redakcji naszego pisma (III Aleja 52), celem odbioru nagród.

FABRYKA PAPY BACHOWEJ M. BEMA Częstochowa, Olczyńska 1. Tel. 293. Pełeczka znana ze swej dobroci wyroby

Paradzi się waszego lekarza i spróbujcie tylko raz — — — — — zniecierpliwij! przy bólach stawów, artretyzmie, nerwobólach, bólach głowy, zębów przy bólach nerwowych, kolkach wątrobianych, kurczach kęśkietu i t. p. — — — — — bieżące są — — — — — tylko Balsamu Japońskiego „Ege”! Nabyć można we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

HEMOROIDY STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE SWĘDZENIE USUWA

HEMORIN-KLAWE Baczność Kupujący! Wszelkie obwiec zagranicze jest klejone... T. SOWAŁA II ALEJA Nr. 57



CHORZY NA PŁUCA

Tysiące już wyleczonych!!! Zastępcie natychmiast książkę, omawiającą moją „Nową sztukę odżywiania”, która już wielu uratowała. Może być stosowana przy zwykłym trybie życia i przyciąga się do szybkiego zwalczania choroby. Jemca polity i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapienia ulecca chorobę.

Powagi na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania, tem wyniki są lepsze. Zapłaćcie darmo otrzymanie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe pozwalające na dokładną wysyłę gratis tylko 10,000 egzemplarzy przeto napiszcie natychmiast, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami

GEORG FULGNER BERLIN-NEUCHÂTEAU Ringbahnstrasse 24. Oddział 607.

NIESPODZIANKA.

— Kupiłem żonę na imieniny piaszcz gumowy.
— To była dla niej niespodzianka?
— O tak, bo liczyła na futro.
ZDRADZIŁ TAJEMNICE.
— Dam ci złotówkę, gdy dostarczysz mi pukiel włosów twojej siostry.
— Owszem; ale jeśli da mi pan pięć złotych, to przyniosę panu całą jej perukę.
PRAWDZIWIY ARTYSTA.
— Co się tam stało na galerji podczas przedstawienia?
— A to w czasie sceny, kiedy bohater umiera, pewna praczka zemstała, bo artysta, który grał tę rolę, jest jej winien za dwa miesiące za



Potajemnie zaręczony.
— Czy to prawda, że jesteś potajemnie zaręczona z Jassem?
— Tak od przeszłego tygodnia.
— A dlaczego potajemnie?
— Bo on o tem jeszcze nie wie.

ze łzami w oczach słuchał tego co żona mówiła... I zaczął blednąć, kiedy ona wywołała smutki prawie zapomniane, mówiła o tamtych ukochanych, o tych, których stracił, o tych, za którymi Janek pójdzie może, jeżeli rozpaczą go ogarnie...

Ten biedny synek... taki jeszcze słaby... tak nie dawno po chorobie, która o mało go nie zabiła... ten zakochany, który zamierał z miłości... Gdyż on zamierał... stanowczo. Rekonwalescencja przewlekła się do nieskończoności... Nurtowała go ta gorączka oczekiwania... pragnienia, niepokojów...

I żeby zupełnie już pokonać Flawiana, stało się, że w tej właśnie chwili, doktor, profesor z Lyonu przyjechał i powiedział z widoczną troską: — Tu strona moralna brzdzi... cierpi widocznie... Co to może być? czego brakuje naszemu choremu? czego on pragnie? A kiedy Flawian odpowiedział: — Ależ doktorze, jeżeli to biedne dziecko żąda niemożliwość?... — Jeżeli to jest nie zupełnie niemożliwe, ustąpię jego żądaniu... Niepokoi mnie stan jego. Co dzisiaj traci coś z tego, cośmy napowrót zdobyli.

Balsam Japoński „Ege”

I Flawian przerażony, powiedział do Hortensji: — To jest rozpaczliwe doprawdy człowiek bilby o mur głowa... lecz wreszcie... ponieważ na tym punkcie zwarował... — Ponieważ doktor się obawia... — Ach! co za nieszczęście! co za nieszczęście!... Więc, co zrobimy? — Wprawdzie, ta mała Bernard, jest bardzo dobrze... — Bernard! Bernard! — Wreszcie... Ojciec i matka nie żyją... jest tylko wuj... — Lefresnel... ten przynajmniej nie razi... — Stary przyjaciel. A Flawian spoglądając ukradkiem na pulpit milcząco: — A toż śmiać się z nas będą! — Zrazu... tak... A potem... przedko się wszystko zapomina... — Więc radzisz mi Hortensjo?... — Doktor powiedział: „nawet niemożliwość”. Idź do Lefresnela, mój drogi. — Ach! moja biedna żono! Ciężkie bywały chwile w życiu... — Pogódź się z tem, mój mężu, tak jak ja zrobiłam. — Oh! ty, dla tego dziecko byłas zawsze słaba... — A ty, mój drogi?... Idź do Lefresnela. (d. c. n.)